

**Kazimierz Korab**

## **Społeczne wyzwania ojcostwa w 2020 roku**

Artykuł przedstawia krótką panoramę istotnych dla ojców zmian zachodzących w 2020 roku na tle przeszłości i przyszłości. Ukazuje wstępny przegląd wskaźników, czynników i rodzajów zmian tworzących tendencje, które zawierają w sobie wyzwanie dla mężczyzn jako mężów i ojców.

Obecnie przedstawiono ograniczony wybór tendencji, który ma charakter bardziej przykładów niż odzwierciedla stopień ich ważności. Służy on bardziej potwierdzeniu, że tego rodzaju tendencje istnieją, niż dokonaniu kompletnego ich wyliczenia i omówienia.

W przeglądzie tendencji uwzględniono wynikające z nich wyzwania dla ojców oraz dołączono sugestie proponowanych rozwiązań. U podstaw oceny, co stanowi wyzwanie dla ojców oraz propozycje rozwiązań, tkwi przyjęcie określonego porządku normatywnego. Jego fundamentem jest art. 18 polskiej konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. oraz odnośne orzecznictwo. Na ich podstawie małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyzwania są liczne i różnorodne, ponieważ wynikają z tendencji, które tworzą wielki i zróżnicowany świat. Jedne z nich mogą istnieć od wielu wieków, inne – od dziesięcioleci, jeszcze inne rodzą się na naszych oczach. Jedne powstają spontanicznie, inne są sztucznie wywoływane. Jedne zanikają, inne zmieniają kierunek. Poza tendencjami mogą też mieć miejsce wielkiej wagi wydarzenia o znaczeniu równie wielkim jak tendencje.

Analiza wielorakości wyzwań zakłada równocześnie konieczność wewnętrznego zróżnicowania ojcostwa. Najczęściej mówi się o ojcostwie uogólnionym. Dzieje się tak w publicystyce, w informacjach medialnych, a także w ramowych programach działań na rzecz ojcostwa. Kiedy jednak ojcostwo staje się przedmiotem badań, powinno być ukonkretnione, podzielone na etapy, kategorie, typy itd. W tym artykule opisano tendencje na przykład w podziale ojcostwa na etapy według wieku dzieci. Pojęcie ojcostwa zakłada tendencje dotyczące także wizerunku kobiet, modelu rodziny, korelacji między aktywnym ojcostwem i przyrostem demograficznym oraz pandemii jako głównego wydarzenia 2020 roku.

### **Dzieci jako wyzwanie dla ojców w 2020 roku według głównych okresów życia dzieci**

#### ***Ojcostwo prenatalne: od poczęcia do narodzin dziecka***

Ten okres życia dzieci nie ma nazwy, która uwzględniałaby ojcowski punkt widzenia. W związku z tym będę się posługiwał terminem ojcostwa prenatalnego, które obejmuje okres życia dziecka od poczęcia do jego narodzin. W tej dziedzinie można wyróżnić kilka tendencji, właściwych im wyzwań i rozwiązań.

**Po pierwsze Rodzina!**



PROGRAM PEŁNOMOCNIKA  
RZĄDU DO SPRAW POLITYKI  
DEMOGRAFICZNEJ NA ROK 2020

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej

Projekt dofinansowany ze środków  
Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej

Tendencja pierwsza – na tle wszystkich okresów życia dzieci maksymalny kryzys dotyka ojcostwa prenatalnego. Charakteryzuje się najwyższym brakiem aktywności i odpowiedzialności ojcowskiej.

Kryzys ten ma w pewnym sensie neutralne aksjologicznie źródła historyczne, ale w ciągu ostatnich dziesięcioleci wkroczył w fazę, w której rodzi negatywne skutki społeczne, rodzinne i kulturowe. Historycznie wyrasta z tradycji jeszcze średniowiecznej, kiedy to potomstwem w okresie ciąży i wczesnego dzieciństwa zajmowały się niemal wyłącznie kobiety. Aczkolwiek tysiąc lat wcześniej, zgodnie z rzymską tradycją *pater familias* (ojciec rodziny) już w chwili narodzin dziecka wkraczał i podejmował decyzje dotyczące jego życia i wychowania.

Istota kryzysu polega na tym, że w ostatnich dziesięcioleciach część mężczyzn z chwilą stania się ojcem biologicznym dopuszcza się swoistej dezercji, nie akceptuje nowej tożsamości ojcowskiej, nie uznaje nowej roli, nie przyjmuje konsekwencji swojego czynu, nie przyjmuje na siebie nowej odpowiedzialności. Staje się wielkim nieobecnym, istotą nieaktywną. Jest to faza ojcowskiej rejerady i zdrady. Równocześnie po stronie nie tylko ojców, ale także badaczy, ruchów społecznych i polityków ojcostwo prenatalne to obszar najuboższy, swoista czarna dziura w zakresie pojęć, wiedzy, norm, programów, praw i obowiązków. Pozytywnie w tej dziedzinie wyróżnia się Kościół katolicki, który obronę dzieci poczętych a nienarodzonych widzi w swojej misji. Szkoda jednak, że mało jednak uwagi poświęca obowiązkowi ojców tych dzieci. Warto także zauważyć, że omawiana tendencja dotyczy części ojców, ponieważ równocześnie funkcjonują różne poradnie, które zajmują się przygotowaniem ojców prenatalnych do opieki nad żoną w okresie ciąży, do porodu oraz do pełnienia nowych zadań.

Tendencja druga – upowszechnia się zmiana, którą można nazwać prywatyzacją ciąży. Występuje przede wszystkim po stronie kobiet, ale w mniejszym stopniu także po stronie mężczyzn. Wskaźnikiem tej tendencji jest hasło "Mój brzuch – moja sprawa". Hasło to oznacza, że wyrażenie „moja sprawa” oznacza nie tylko wolność, ale i wyłączność decydowania o losach ciąży. Stanowisko to ma charakter wykluczenia mężczyzn jako ojców prenatalnych, odrzucenie możliwości podejmowania przez nich decyzji.

Hasło „mój brzuch – moja sprawa” zakłada prywatyzację ciąży, traktowanie jej w kategoriach własności. Sugeruje, że dziecko poczęte jest elementem własności kobiety podobnie jak jej ręce lub inne części jej ciała. Jeśli takie stanowisko pada na podatny grunt, czyli ojca prenatalnego, wówczas tendencja druga uzasadnia jego brak aktywności i odpowiedzialności.

Tendencja trzecia – w szybkim tempie następuje ideologizacja ciąży przez kobiety. Ideologizacja ciąży wyraża się w tym, że ukazywana bywa – głównie przez ideologiczne nurty feministyczne – po pierwsze, w sposób alienacyjny i wyizolowany; po drugie, w kategoriach egoizmu; po trzecie, w sposób konfliktowy; po czwarte, jako absolutne prawo do swobodnej aborcji. W efekcie alienacji ciąża zostaje oderwana od małżeństwa i rodziny. Na skutek egoizmu staje się częścią ciała kobiety, co pozbawia ojców biologicznych praw ojcowskich. Uznanie aborcji za postępowanie utożsamia ją z wolnością, natomiast absolutyzacja prawa do

swobodnej aborcji prowadzi do żądania, aby je zaliczyć do praw człowieka. Co to oznacza w praktyce? W rzeczywistości izolacja oznacza pozbawienie ojców biologicznych ich tożsamości ojcowskiej. Egoizm nie rozwiązuje niczego, ale rodzi kolejne problemy, w szczególności staje się źródłem kryzysu rodziny. Konfliktowość i agresja powszechnie zaliczane są do patologii życia rodzinnego i społecznego ze względu nie tylko na agresję jako metodę rozwiązywania problemów, ale także na stosowanie wykluczenia społecznego. Utożsamienie zaś z wolnością prawa dostępu do niczym nieograniczonej aborcji i uznanie go za prawo człowieka oznacza całkowicie złamanie zasady równości w uznaniu praw rodziców biologicznych. Jeśli równość złamana jest w chwili poczęcia, to pociąga ona nierówność w następstwach. Równość występuje na początku, ponieważ dziecko poczęte zakłada równość między rolą ojca i matki. Akt poczęcia w takim samym stopniu czyni kobietę matką a mężczyznę ojcem. Z aktu poczęcia wynika zatem równość praw i obowiązków. Jeśli zaś nurty ideologiczne domagają się praw jednej strony przeciwko prawom drugiej strony, należy to uznać za złamanie nie tylko równości, ale i sprawiedliwości. Istotnie, obecnie zachodzi nierównowaga między prawami kobiet i mężczyzn. Dlatego należałoby się spodziewać postulatu, aby mężczyźni domagali się większej prawnej ochrony ojcostwa, a w szczególności uznania praw ojca prenatalnego za prawo człowieka.

### ***Ojcowie potomków wieku dziecięcego (od narodzenia do 12 roku życia)***

Pierwsza tendencja – kolejna wyróżniona kategoria wiekowa dotyczy dzieci w wieku od ich urodzenia do mniej więcej 12 roku życia. W tej dziedzinie dokonuje się najwięcej nowych i pozytywnych zmian w ostatnich dziesięcioleciach. W Polsce następuje stały wzrost liczby badań, pojęć, wzorów i koncepcji, organizacji i ruchów społecznych, które mają na celu poszerzenie i pogłębienie wiedzy, wypracowanie nowych umiejętności, kształtowanie nowych postaw oraz upowszechnianie przykładów dobrych praktyk.

Druga tendencja – nowe rozwiązania najczęściej pochodzą ze Stanów Zjednoczonych. Z reguły najwcześniej na świecie w tym państwie rodzą się kryzysy, które następnie z większym lub mniejszym opóźnieniem pojawiają się w innych krajach zachodnich. Ale też najpierw w USA poszukiwane i dokonywane są rozwiązania. Wiele z nich, jak np. National Center for Fathering, ma charakter wzorcowy. Na początku XXI wieku już funkcjonowało ponad trzysta organizacji wspomagających ojcostwo. Polska, w szczególności dzięki takim inicjatywom jak Tato.Net, wyprzedziła kraje zachodnioeuropejskie pod względem czasu i liczby powstałych organizacji i instytucji. Torują one drogę innym krajom, wypracowując własne metody wspomagania ojcostwa.

### ***Ojcostwo dzieci w wieku dojrzewania***

Tendencja pierwsza – w efekcie dwu nieco wyżej wymienionych tendencji stale, chociaż wolniej, rośnie aktywność i odpowiedzialność ojcostwa za dzieci w okresie ich dojrzewania.

Tendencja druga – środowisko rówieśnicze oraz media nadal wygrywają z ojcami jako źródła wtajemniczenia w dorosłość.

Tendencja trzecia – stale rośnie liczba badań naukowych, które wykazują niezbędność obecności i aktywności ojca w życiu dzieci i młodzieży<sup>1</sup>. Wnioski z badań dowodzą istnienia raczej negatywnych skutków braku obecności ojców.

### ***Ojcostwo dzieci w wieku dorastania i dzieci dorosłych***

Hipoteza pierwsza – ciągle dominuje fałszywe przekonanie, że dzieci tym skuteczniej stają się dorosłe, im bardziej się buntują przeciwko rodzicom. Twierdzenie to przyjmuje się bez weryfikacji, więc ma charakter aksjomatu, a ponieważ zostało maksymalnie upowszechnione, stało się mitem. Ten mit wpływa na osłabianie i zrywanie więzi przez dorastające dzieci, natomiast ojców pozostawia bezradnymi.

Hipoteza druga – wzrost dominacji modelu rodziny nuklearnej powoduje osłabienie więzi międzypokoleniowych między rodzicami i dorosłymi dziećmi.

Do niedawna można było mówić o tendencji, zgodnie z którą dokonywały się zmiany od szerokiej rodziny przez trzy pokolenia do dwupokoleniowej rodziny nuklearnej. Ten model rodziny ukształtował się, ponieważ służył celom industrialnym. W okresie komunizmu model rodziny nuklearnej był uznawany za normę społeczną. Świadczy on jednak o podporządkowaniu rodziny i gospodarstwa domowego interesom gospodarczym firm i państwa. Atomizacja rodziny zaliczanej do nadbudowy stanowiła wymóg rozwoju bazy ekonomiczno-materialnej.

Hipoteza trzecia – można zaobserwować odwrócenie dotychczasowej tendencji i stopniowe ukierunkowanie rodziny na cele społeczne. Odradza się międzypokoleniowa solidarność rodzinna. Dziadkowie i babcie zaczynają wracać do budowania bliższych i silniejszych więzi z dziećmi i wnukami<sup>2</sup>.

### **Zmiany w zakresie wizerunku kobiet, żon i matek w 2020 roku**

Tendencja pierwsza – w ciągu ostatnich dziesięcioleci dokonują się coraz szybciej zmiany w zakresie akceptacji nowej tożsamości społecznej związanej z małżeństwem i rodziną. Chodzi o sposób przechodzenia przez trzy etapy: od panieństwa przez małżeństwo do rodziny.

Po pierwsze, o ile w przeszłości, kiedy młoda dziewczyna wychodziła za mąż, przyjmowała w pełni nową tożsamość żony i matki, to w czasach najnowszych choć faktycznie wprawdzie wychodzi za mąż i staje się matką, ale psychicznie zachowuje się ciągle jak przed małżeństwem. Część kobiet ulegających tej tendencji zdaje się traktować osobno każdą z tych

<sup>1</sup> Por. L. East, D. Jackson, L. O'Brien, [Father absence and adolescent development: a review of the literature](#), "Journal of Child HealthCare" 10 (4), s. 283-295.

<sup>2</sup> K. Canfield, *Przekazywanie dziedzictwa. Dla dziadków*, Lublin 2020.

ról społecznych. Ostatni etap przestaje być celem. Psychika, świadomość i tożsamość społeczna zdają się nie nadążać za faktami.

Po drugie, o ile w przeszłości małżeństwo i rodzina były uważane za narzędzie realizacji pełni człowieczeństwa, o tyle obecnie małżeństwo i rodzina bywają coraz częściej postrzegane jako ograniczenie własnej mobilności i możliwości zawodowych.

Tendencja druga – następuje redukcja kobiecości wyłącznie do bycia sexy. Zmienia się radykalnie wizerunek kobiety. W przeszłości kobiecość kojarzyła się z pięknem, wzniosłością, poświęceniem, intuicją i ogromną liczbą cech, do opisania których poeci używali setek przymiotników. Tymczasem obecnie kobiecość została zredukowana do seksualności. Zanikanie kobiecości i jej redukcja do seksualności sprawia, że można mówić o odwróceniu trendu; niedawno kobiety mówiły, że coraz mniej jest prawdziwych facetów wśród zniewieściałych mężczyzn, a obecnie ci tzw. prawdziwi faceci ze wzrastającą trudnością szukają prawdziwie kobiecych kobiet.

Tendencja trzecia – rosną wskaźniki kryzysu kobiecości, opartej na obniżonych standardach kulturalnych. Ruchy feministyczne oskarżały mężczyzn o wszystkie nieszczęścia w dziejach świata, równocześnie obiecując, że im większy będzie udział kobiet w życiu publicznym, tym wyższa będzie jego jakość. Tymczasem w Polsce na wizerunek kobiet wpływ ma m.in. Ogólnopolski Strajk Kobiet, który dowodzi, że kobiety dopuszczają się agresji wobec policji, aktów profanacji i niszczenia budynków religijnych, dewastacji pomników, posługują się wulgarnym językiem (wyp...ać), zakłócają obrzędy religijne. Ta tendencja zdaje się prowadzić do uznawania za postęp nabywania przez kobiety negatywnych cech męskich. Nowy wizerunek kobiecości jest może źródłem odstraszenia, ale nie inspiracją do rzeczy lepszych.

## Przemiany modelu rodziny

Kształtują się dwie wzajemnie sprzeczne tendencje.

Tendencja pierwsza – w państwach Europy zachodniej i północnej dominuje tendencja do substytucji rodziców przez państwo. Rodzice biologicznie realizują swoje zadania niejako w imieniu państwa, czyli *de facto* pełnią rolę rodziców zastępczych. W efekcie, jeśli są oskarżani przez dzieci, państwo staje w obronie dzieci; jeśli nie wypełniają obowiązków, państwo zabiera im prawa rodzicielskie i przekazuje dzieci innej rodzinie; jeśli rodzice są oskarżani, państwo występuje w roli prokuratora, który wymierza im karę.

Tendencja druga – państwo nie występuje w roli nadrodziców, ale zachowuje się zgodnie z zasadą pomocniczości. W pewnym sensie pełni rolę nie prokuratora, ale adwokata. Uznaje rodzinę za najmniejszą komórkę i instytucję społeczną, której autonomię i podmiotowość szanuje. Dlatego pomaga w rozwiązywaniu problemów rodzinnych. W Polsce ten model obecnie przeważa.

Tendencja trzecia – dotyczy relacji między żoną i mężem. Właściwie rzecz biorąc, występują dwie przeciwstawne tendencje. Według jednej z nich mąż i ojciec ma być żoną-bis

## Po pierwsze Rodzina!



PROGRAM PEŁNOMOCNIKA  
RZĄDU DO SPRAW POLITYKI  
DEMOGRAFICZNEJ NA ROK 2020



i matką-bis. Natomiast zgodnie z drugą tendencją umacnia się model komplementarny, w którym matka i ojciec wzajemnie sobie pomagają w wychowaniu dzieci, ale czynią to w sposób odpowiedni do swej kobiecej i męskiej tożsamości.

### **Korelacja między aktywnym ojcostwem i przyrostem demograficznym**

Tendencja pierwsza – przyrost demograficzny jest odwrotnie proporcjonalny do tempa rozwoju gospodarczego. W Polsce, podobnie jak w innych krajach zachodnich, ale nie tak jak w krajach muźłańskich, zmiany demograficzne zależą od zmian gospodarczych i przebiegają w czterech etapach. Polska skutecznie wkracza obecnie w ostatnią, czwartą fazę rozwoju demograficznego, typową dla państw rozwiniętych, czyli szybkiego rozwoju nowoczesnej gospodarki, który pociąga za sobą niski poziom urodzeń, zgonów i przyrostu naturalnego. Ten paradoks można wyrazić w twierdzeniu, że korzystne zmiany gospodarcze wywołują nie rozwój, lecz spadek demograficzny. Wynika stąd wniosek, zgodnie z którym tendencję właściwą dla czwartej fazy można zatrzymać i odwrócić nie tylko określoną polityką finansową (np. 500+), ale także kształtowaniem świadomych postaw rodzicielskich w skali ogólnospołecznej. Zmiany ilościowe nie wystarczą, muszą być zainicjowane i wprowadzane zmiany jakościowe.

Tendencja druga – zmiany rodzicielskich postaw prokreacyjnych kształtują się inaczej wśród mężczyzn i kobiet. Z badań naukowych wynika, że w kształtowaniu tych postaw szczególnie ważną rolę odgrywa edukacja, a nawet sam poziom wykształcenia. „Dobrze potwierdzonym ustaleniem na podstawie kohortowych badań kobiet w większości krajów jest to, że kobiety z niższym poziomem wykształcenia mają niższą bezdzietność i większą liczbę dzieci niż kobiety z wyższą edukacją. Jeśli chodzi o mężczyzn, znajdujemy odwrotny model: we wszystkich kohortach od wczesnych lat czterdziestych do wczesnych lat sześćdziesiątych XX w. najwyższa bezdzietność występuje wśród mężczyzn z wyłącznie podstawowym obowiązkowym wykształceniem (podstawowym i niższym średnim), a najniższy jej poziom jest wśród mężczyzn z wykształceniem wyższym (uniwersytet, szkoła wyższa)”<sup>3</sup>. Tymczasem w Polsce jest tendencja podwójna – szybki wzrost wyższego wykształcenia wśród kobiet i spadek wśród mężczyzn.

### **Wnioski i rekomendacje**

Każda występująca tendencja może być przez ojców odczytana jako wyzwanie, każdy problem powinien być uznany za pytanie o rozwiązanie. Z wyżej przedstawionego przeglądu tendencji i wyzwań wyprowadzić można szereg propozycji rozwiązań.

---

<sup>3</sup> T. Lappegård, M. Rønson, K. Skrede, *Fatherhood and Fertility*, “Fathering A Journal of Theory Research and Practice about Men as Fathers” 9(1), tł. K.K., s. 112-113,  
[https://www.researchgate.net/publication/270190595\\_Fatherhood\\_and\\_Fertility](https://www.researchgate.net/publication/270190595_Fatherhood_and_Fertility)

Okres ojcostwa prenatalnego powinien być uznany za swoistą *terra incognita*, za teren nierozpoznany przez ojców z punktu widzenia ich pełnej aktywności i odpowiedzialności. Mężczyźni ulegający tej tendencji już na starcie są spóźnieni ze swoim ojcostwem. Aby sprostać temu wyzwaniu, edukacja i polityka prorodzinna powinny podjąć właściwe zadania. W edukacji akt seksualny należy wiązać nie wyłącznie z egoistycznie rozumianą przyjemnością, ale w kontekście ojcostwa i rodziny. Natomiast polityka społeczna powinna doprowadzić do równości praw matek i ojców. Istotnie, pod ochroną prawną znajdują się już małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo. Brakuje ochrony prawnej ojców, wystarczającej do poszanowania ich podmiotowości nie w opozycji do matek, ale na zasadzie komplementarności. Życie nie znosi pustki, więc bierność mężczyzn została wykorzystana do prywatyzacji ciąży. Skoro mężczyźni nie mają pozytywnego programu, temat został przejęty przez ideologiczne ruchy feministyczne.

Drugi postulat dotyczy zmian jakościowych. Rząd nie może ich wprowadzać, natomiast powinien wspierać te ruchy, organizacje i instytucje, które kształtują postawy świadomego, aktywnego i odpowiedzialnego ojcostwa.

## Bibliografia

Canfield Ken, *Przekazywanie dziedzictwa. Dla dziadków*, Lublin 2020.

East Leah, Jackson Debra, O'Brien Louise, *Father absence and adolescent development: a review of the literature*, "Journal of Child HealthCare" 10 (4), s. 283-295.

*Historia ojców i ojcostwa*, red. Jean Delumeau, Daniel Roche; przekł. [z fr.] Jan Radożycki, Maria Paloetti-Radożycka, Warszawa 1995.

Kłos-Skrzypczak Aleksandra, Korzyści płynące z rodziny zakorzenionej w małżeństwie sakramentalnym – perspektywa Amerykańskich Biskupów Katolickich, Family Forum, Tom 7 „Rodzina i związki partnerskie w europejskim krajobrazie”, Opole 2017, s. 15-34.

Lappegård Trude, Rønsen Marit, Skrede Kari, *Fatherhood and Fertility*, "Fathering A Journal of Theory Research and Practice about Men as Fathers" 9(1), s. 103-120,

[https://www.researchgate.net/publication/270190595\\_Fatherhood\\_and\\_Fertility](https://www.researchgate.net/publication/270190595_Fatherhood_and_Fertility)

Schon Lothar, *Synowie i ojcowie: tęsknota za nieobecny ojcem*, Gdańsk 2002.